

ETOS CHRZEŚCIJAŃSKI W NOWYM TESTAMENCIE

Henryk Knapik

Fundacja Biblos, Poznań

biblos@osw.pl

1. Etos

ἔθος [1487] – ETOS

Etos w Nowym Testamencie oznacza:

1. *Zwyczaj* w sensie *przyzwyczajenie, nawyk, sposób postępowania* – Łk 22,39; J 19,40; Dz 19,14; 25,16; Hbr 10,25.
2. *Zwyczaj* w sensie *prawo, obyczaj* – Łk 1,9; 2,42; Dz 6,14; 15,1; 16,21; 21,21; 26,3; 28,17.

Z przyjęcia drugiego znaczenia wynikałoby, że nie ma czegoś takiego jak „etos chrześcijański”. Jeśli natomiast przyjąć pierwsze znaczenie, to jedynie *zwyczaj* w sensie *sposób postępowania* może być etosem chrześcijańskim. Etos jako *prawo, obyczaj* w Nowym Testamencie nie odnosi się do ludzi wierzących w Jezusa Chrystusa (z jednym wyjątkiem), lecz odnosi się do zwyczajów judaistycznych i rzymskich oraz zwyczajów innych kultur. Przykłady:

Pewni [ludzie] przybyli z Judei i pouczali braci: „Jeśli nie poddacie się obrzezaniu zgodnie ze zwyczajem Mojżeszowym, nie możecie dostąpić zbawienia” (Dz 15,1).

Szerzą takie obyczaje, jakich nam, Rzymianom, nie godzi się przyjmować ani praktykować (Dz 16,21).

Jedynie miejsce występowania ἔθος w odniesieniu do chrześcijan:

Nie opuszczajmy swoich zebrań, jak to zwykli niektórzy, lecz zachęcajmy się, i to tym gorliwiej, im wyraźniej dostrzegacie, że zbliża się dzień (Hbr 10,25).

Autor Listu do Hebrajczyków wskazuje na negatywny przykład pewnych chrześcijan, którzy nie przychodzą na zgromadzenia Kościoła, opuszczają to, co dla nich najważniejsze, co jest podstawą zdobycia duchowej zachęty poprzez rozmowy, słuchanie świadectw i dobre nauczanie. Ponieważ Kościół, o którym

mówi Nowy Testament jest wspólnotą ludzi wierzących, którzy zachęcają się wzajemnie, to zwyczaj nie uczestniczenia we wspólnocie jest wadą.

Ten jedyny element, który został tu pokazany jako *zwyczaj* ludzi wierzących – *przyzwyczajenie, nawyk* – nie może zostać uznany za podstawę etosu chrześcijańskiego. Tylko *sposób postępowania* ludzi wierzących w Jezusa Chrystusa, ich *Chrystusowy* sposób myślenia i postępowania, będzie etosem chrześcijańskim.

2. Chrześcijański; Chrystus, chrześcijanin

Mówimy więc o *etosie chrześcijańskim* jako o sposobie *postępowania* i pytamy o to, co jest w tym określeniu *chrześcijańskie*, o źródło definicji chrześcijanina, którym jest Χριστός – *Chrystus*, a ludzie z Nim związani, należący do Niego to χριστιανός, χριστιανός – *chrześcijanin, chrześcijanie*.

Ponieważ podczas tej konferencji pojawiło się wiele definicji chrześcijanina, chcę wrócić do etymologii. Chrześcijanin to człowiek należący do kogoś, związany z kimś. Ktoś jest Janowym synem, a ktoś jest wierzącym w to, co Bóg określił, aby wierzyć i stał się uczniem i naśladowcą Jezusa Chrystusa. Jest on wtedy *Chrystusowym*, a w przypadku wielu osób są oni *Chrystusowymi*, stąd: chrześcijanin, chrześcijanie.

Forma gramatyczna użyta w tekstach Nowego Testamentu mówi o takim związku pomiędzy jednym człowiekiem a drugim, że ten drugi jest niewolnikiem, sługą, nauczycielem, artystą grającym, czyli należy do kogoś, jest związany z kimś i zależny od kogoś. Chrześcijanin należy do Mesjasza, to znaczy do Boga, jest związany z Chrystusem.

Nazwa chrześcijanin pochodzi od Χριστός – *Mesjasz, Chrystus*, co odnosi się do boskiej natury, w przeciwieństwie do imienia *Jezus*, odnoszącego się do ziemskiej natury.

Μεσσίας [3207] – wyraz pochodzenia aram., dosł. *namaszczony; Mesjasz*, (w przekładzie greckim Χριστός, *Chrystus*): J 1,41; 4,25.

Χριστός [5395] – *pomazany, namaszczony; pomazaniec; Chrystus, Mesjasz*.

Znaczenie określenia *Mesjasz – Chrystus*:

1. Jako imię pospolite, ogólnie: *obiecany przez Boga zbawiciel, namaszczony, pomazany, pomazaniec, mesjasz*.
2. Jako imię własne *Chrystus*, o Jezusie, Bogu i Człowieku (w niektórych miejscach powstaje wątpliwość, czy nie chodzi o imię pospolite).

Stąd:

χριστιανός [5394] – *należący do Pomazańca; związany z Chrystusem; chrześcijanin*.

Chrześcijanin jako *Chrystusowi* są najpierw związani z Bogiem i przynależą do Boga, a w drugiej kolejności są uczestnikami doczesnej rzeczywistości ziemskiej, naśladowując swojego Pana i Zbawiciela.

Odszukał on najpierw swego brata Szymona i powiedział mu: „Odkryliśmy Mesjasza” – w przekładzie znaczy to „Chrystusa”, „Namaszczonego” (J 1,41).

Kobieta powiedziała Mu: „Wiem, że ma przyjść Mesjasz, zwany Chrystusem. Gdy on przybędzie, objawi nam wszystko” (J 4,25).

Tylko trzy fragmenty Nowego Testamentu posługują się słowem *chrześcijanin*:

Pierwszy fragment:

Gdy znalazł, wziął z sobą do Antiochii. I tak obaj przez cały rok spotykali się na zgromadzeniach Kościoła i uczyli bardzo wielu. W Antiochii po raz pierwszy nazwano uczniów chrześcijanami (Dz 11,26).

Zatem *chrześcijanin* to człowiek, który został nim nazwany przez tych ludzi, którzy nie chcą być chrześcijanami.

Czyli pierwszy fragment odnosi się do ἔθνος jako grupy używającej określenia *chrześcijanie* w nazywaniu innych. To niewierzący nazwali uczniów Jezusa *Chrystusowymi*. Ci ludzie widzieli jak przynależą do Chrystusa i jak są z Nim związani. Ten świat na zewnątrz, który odrzucił Ewangelię, a zobaczył tych, którzy trwają w niej, nazwał ich *Chrystusowymi*, *chrześcijanami*, należącymi do Niego i związanymi z Nim. Słowo *chrześcijanin* nawet w liczbie mnogiej *chrześcijanie*, mówi o ich wiecznej i aktualnej więzi z Chrystusem.

Drugi fragment:

Agryppa podczas przesłuchania mówi do Pawła: „Za małą chwilę zaczniesz myśleć, żeś zrobił ze mnie chrześcijanina” (Dz 26,28).

Chrześcijanin to człowiek, który stał się nim przez wolny wybór, bo tak postanowił.

Fragment ten pokazuje człowieka, który zrozumiał wiele aspektów przesłania chrześcijańskiego, poznał je, ale jeszcze ich nie zaakceptował: *Za małą chwilę zaczniesz myśleć, żeś zrobił ze mnie chrześcijanina* (Dz 26,28). W kontekście nie zauważamy, żeby Paweł naciskał, wywierał presję na Agryppę. Agryppa tak naprawdę czuje się nie pod presją Pawła, lecz czuje presję treści przesłania.

Trzeci fragment:

Niechże nikt z was nie cierpi jako zabójca lub złodziej, lub złoczyńca, lub jako czyhający na dobro innych, lecz jeśli jako chrześcijanin, niech się nie wstydzi, niech uwielbia Boga za to imię (1 P 4,16-17).

Chrześcijanin to człowiek, który uwielbia Boga, bo nosi imię Jego Syna.

Jest to trzecie miejsce i jedyne, gdzie występuje słowo *χριστιανός* użyte przez ludzi wierzących. Poza tym Nowy Testament nie korzysta z nazwy *chrześcijanin*. Nie używają tego słowa ani św. Paweł, ani św. Jan, ponieważ mieli coś innego na myśli niż przynależenie do instytucji, organizacji w sposób formalny. Nowy Testament zamiast słowa *chrześcijanin* posługuje się opisywaniem tego, na czym polega *należenie do Pomazańca; związanie z Chrystusem*.

W czym chrześcijanin może być związany, w czym złączony z Chrystusem? Co go z Nim łączy, co wiąże? Na początku widzimy u chrześcijanina wiarę polegającą na uznaniu Chrystusa za Pana i Zbawiciela. Widzimy go jako tego, kto poznaje, miłuje swojego Pana, kto jest Jego uczniem i kto Go naśladuje, kto poznaje Jego wolę, kto pełni dzieła i uczynki, kto prowadzi życie celowe, kto inicjuje dzieła. Dlaczego tak żyje? Bo Chrystusowym człowiekiem jest ten, kto żyje tak jak Chrystus.

Życie Jezusa jest celowe, pełne dzieł, pełne realizacji woli Ojca, pełne umiłowania Ojca, pełne rozpoznania Ojca takim, jakim On jest. Dlatego to, co definiuje *χριστιανός* opisuje obraz Jezusa. Zanim pojawili się chrześcijanie cztery Ewangelie pokazują dzieło, którego dokonuje Jezus na terenie Galilei i Judei. Dzieło obejmuje również oczyszczenie mozaizmu z judaizmu. Oczyszcza mozaizm z narośli judaistycznej, która powstawała przez cztery wieki, od czasu powrotu z deportacji babilońskiej. Judaizm powstał wtedy jako poboczny system religijny, który zastąpił pierwotny – mozaistyczny.

3. Inicjacja etosu chrześcijańskiego

Etos Chrystusowy, czyli *sposób postępowania* Jezusa Chrystusa, jest punktem wyjścia do zrozumienia etosu chrześcijańskiego.

3.1. Przez oczyszczanie judaizmu

Jezus wykonuje tę czynność oczyszczania na przykład podczas Kazania na Górze wyjaśniając tam różnicę pomiędzy *słyszeliście, że (...)* – a – *ja wam mówię (...)*. Faryzeusze i uczeni w Piśmie ukształtowali przekonania większości Judejczyków. Uczeni w Piśmie, skrybowie, przepisywali teksty biblijne, pisali proste teksty. Z przepisywania nabywali wiedzę. Zaczęli mówić, że tak a tak należy żyć, że tak a tak jest napisane. Ludzie nie wszystko rozumieli, więc wyjaśniano im to na wiele sposobów. Potem spisywano te wyjaśnienia i tak

powstała narośl przepisów nazywanych tradycją. To ta narośl jest zredukowana słowami Jezusa: *A ja wam mówię*:

Słyszeliście, że powiedziano przodkom: „Nie zabijesz, a kto zabije, sądowi będzie podlegał”.

A ja wam mówię, że każdy, kto gniewa się na swojego brata, będzie podlegał sądowi. A kto powie do swojego brata: „Raka”, będzie podlegał Sanhedrynowi. A kto powie: „Głupi”, będzie podlegał [wyrzuceniu] do gehenny ognia (Mt 5,21-22).

Słyszeliście, że powiedziano: „Nie będziesz cudzołożyl”.

A ja wam mówię, że każdy, kto pożądliwie patrzy na kobietę, już w sercu swoim dopuścił się z nią cudzołóstwa (Mt 5,27-28).

Powiedziano też: „Kto by oddał swoją żonę, niech jej da dokument rozwodowy”.

A ja wam mówię, że każdy, kto oddał swoją żonę – poza wypadkiem nierządu – czyni z niej cudzołożnicę; a kto z oddaloną się ożeni, dopuszcza się cudzołóstwa (Mt 5,31-32).

Oczyszczenie judaizmu polegało na tym, aby ludzi, którzy stali się niewolnikami prawa zwyczajowego pozyskać z powrotem dla Prawa Bożego, które oczekuje wiary człowieka, a w zamian daje przykazanie rozumiane jako drogowskaz, przewodnik lub pomoc.

Przykazanie w Nowym Testamencie oznacza: *pomoc, drogowskaz, wskazówkę*. Odbiorca Prawa najpierw miał wiarę, a potem otrzymywał wskazówki. Jezus przygotowuje swoich uczniów do zupełnie innego sposobu podejścia do Boga i Jego Słowa.

Słyszeliście, że powiedziano: „Będziesz miłował bliźniego swojego, a wroga swojego będziesz nienawidził”.

A ja wam mówię: miłujcie swoich wrogów i módlcie się za prześladowającymi was, abyście się okazali synami waszego Ojca, który jest w niebie, gdyż On swojemu słońcu nakazuje wstawać nad zepsutych i dobrych i zsyła deszcz na sprawiedliwych i niesprawiedliwych (Mt 5, 43-45).

Etymologicznie bliźni *to ten, kto teraz jest obok mnie*. Miłowanie bliźniego, to miłowanie tego, kto teraz jest obok mnie. Bliźni, to nie wszyscy ludzie, to ten kto jest obok mnie, ponieważ nie można w sposób praktyczny miłować wszystkich naraz. Jeśli to jest mąż, żona, dzieci współpracownicy, obcokrajowiec, wróg, a jest blisko, to teraz jest bliźnim.

Nauczano w tradycji: bądź nienawidzącym, bądź nienawidzącym narody, grupy etniczne ludzi inaczej myślących i postępujących. A Jezus oczyszcza

i mówi: *miłujcie swoich wrogów i módlcie się za prześladowającymi was, abyście się okazali synami waszego Ojca, który jest w niebie, gdyż On swojemu słońcu nakazuje wstawać nad zepsutych i dobrych i zsyła deszcz na sprawiedliwych i niesprawiedliwych.*

Jezus oczyszcza także praktyki dotyczące różnych form pobożności:

Kiedy się modlicie, nie bądźcie jak obłudnicy. Bo [oni] lubią się modlić, stając w synagogach i na rogach ulic, aby się ludziom pokazać. Tak, mówię wam: oni [już] odbierają swoją zapłatę.

Gdy ty się modlisz, wejdź do swojego domu i zamknąwszy drzwi, pomódl się do Ojca swojego, który jest w ukryciu. A twój Ojciec, który widzi w ukryciu, da ci.

W modlitwie nie papłajcie jak poganie. Oni uważają, że dzięki ich wielomówności zostaną wysłuchani. Nie upodabniajcie się do nich, gdyż wasz Ojciec wie, czego potrzebujecie, zanim Go poprosicie (Mt 6,5-8).

Gdy pościcie, nie bądźcie posepni jak obłudnicy, bo oni zmieniają swoje twarze, by ludziom pokazać, że poszczą. Tak, mówię wam, [już] odbierają swoją zapłatę.

Kiedy ty pościsz, natrzyj [olejkiem] swoją głowę i umyj swoją twarz, by nie ludziom pokazać, że pościsz, lecz twojemu Ojcu, który jest w ukryciu. A twój Ojciec, który widzi w ukryciu, da ci (Mt 6,16-18).

Praktyki powodujące konflikty pomiędzy ludźmi i napięcia społeczne, to na przykład 39 czynności zakazanych przez przywódców religijnych w dniu szabat, który to dzień według zapisu biblijnego jest od nich wolny. Im więcej było przepisów religijnych, tym więcej było napięć pomiędzy ludźmi.

Stary Testament nakazywał jeden dzień postu w ciągu roku w Dniu Prześląganania, w dwóch innych sytuacjach dawał możliwość poszczenia. W czasach Jezusa faryzeusze pościli dwa razy w tygodniu, czyli w ciągu roku ponad 100 razy więcej niż należało według prawa Mojżeszowego. Ale również w czasie postu najważniejszą sprawą nie było samo poszczenie, dieta, lecz wartość postu zależała na przykład od wielkości jałmużny rozdanej tego dnia. Ludzie dyskutowali i spierali się między sobą o modlitwę i post, a tymczasem Jezus przyszedł objawić im swojego Ojca.

Uczniowie Jezusa mieli koncentrować się na czymś innym, niż to czynił judaizm.

Do ludzi wierzących w Jezusa, pochodzących z judaizmu, wiele lat po zmartwychwstaniu Zbawiciela autor listu do Hebrajczyków pisze o sprawach związanych z tradycją judaistyczną, która wtedy jeszcze trwa.

3.2. Do chrześcijan wywodzących się z judaizmu

Wiele myśli na temat tego, co jest chrześcijańskie, skierowanych do wierzących wywodzących się z judaizmu, znajdujemy w liście do Hebrajczyków.

Przykłady:

Dlatego, święci bracia, uczestnicy powołania z nieba, popatrzcie uważnie na tego Wysłannika i Arcykapłana naszego wyznania – na Jezusa, że On jest wierny Temu, który Go ustanowił, tak jak i Mojżesz w całym Jego domu (Hbr 3,1-2).

Patrzmy na Jezusa, przewodnika wiary i dawcę jej pełni. On zamiast dostępnej Mu radości przyjął krzyż, nie zważając na hańbę, a potem zasiadł po prawicy tronu Bożego (Hbr 12,2).

Pierwsi uczniowie Jezusa na początku wierzą, że jest On Mesjaszem politycznym. Dopiero po pewnym czasie uwolnili się od obrazu politycznego Mesjasza i zaczęli przyjmować Boży obraz Mesjasza. Zaczęli pojmować Go jako Bożego posłańca. Potem zaczęli w Nim widzieć Proroka, potem najczęściej zwracali się do Niego „Nauczycielu”, potem powiedzieli do Niego, że jest Synem Bożym, a w relacji Jana, krótko przed aresztowaniem, zrozumieli, że jest Bogiem.

Uczniowie w długim procesie dochodzili do wiary w Jezusa Chrystusa wychodząc ze swojego kontekstu kulturowego. A po zmartwychwstaniu, czytamy, że uwierzyli, ponieważ bez wiary w zmartwychwstanie wiara ma słaby fundament. Z tego powodu autor Listu do Hebrajczyków mówi: *Patrzmy na Jezusa, przewodnika wiary i dawcę jej pełni a potem: Jezus Chrystus ten sam wczoraj i dziś, i na wieki (Hbr 13,8)*. A Jakub dodaje: *Bracia moi, trzymajcie się wiary naszego Pana, Jezusa, Pomazańca chwały, nie patrząc na to, co tylko osłona (Jk 2,1)*.

Ponieważ ludzie pochodzący z judaizmu patrzyli na zasłonę, tradycję, dlatego Jezusa Chrystusa przesłaniał kult aniołów, Mojżesz oraz ofiary składane Bogu przez kapłanów – pośredników.

3.3. Do chrześcijan wywodzących się z narodów

List św. Pawła do Rzymian definiuje to, co jest chrześcijańskie, podstawę *związania i przynależenia* do Chrystusa w odpowiedzi na protest i oskarżenie pogan: *Szerzą takie obyczaje, jakich nam, Rzymianom, nie godzi się przyjmować ani praktykować (Dz 16,21)*.

Ἰουδαῖος ἰ ἔθνος potrzebują tego samego:

Teraz natomiast objawia się sprawiedliwość Boga, niezależna od Prawa, mająca poświadczenie w Prawie i u Proroków, sprawiedliwość Boga względem wszystkich wierzących dzięki wierze w Jezusa Chrystusa. I nie ma tu różnic, wszyscy bowiem zgrzeszyli i uchybiają chwale Bożej, a dostępują usprawiedliwienia za darmo, z Jego łaski, dzięki odkupieniu w Chrystusie Jezusie (Rz 3, 21-24).

A zatem usprawiedliwieni z racji wiary, żyjemy w pokoju z Bogiem dzięki Panu naszemu, Jezusowi Chrystusowi (Rz 5,1).

Nie ma już zatem żadnego wyroku skazującego na tych, którzy [są] w Chrystusie Jezusie (Rz 8,1).

Etos jako *sposób postępowania* to życie w Duchu Chrystusowym. Etos chrześcijański najpełniej zrozumiany to etos Ducha.

A jeżeli mieszka w was Duch Tego, który Jezusa wskrzesił z martwych, to Ten, który Chrystusa wskrzesił z martwych, z racji mieszkającego w was swojego Ducha ożywi także wasze podległe śmierci ciała (Rz 8,11).

4. Opis etosu chrześcijańskiego

Zainicjowany etos chrześcijański prowadzi do osiągnięcia dojrzałości przez tych, którzy uwierzyli w Jezusa Chrystusa. Dochodzenie do dojrzałości wypływa ze *związania* się z Chrystusem i z *przynależenia* do Niego. Nowy Testament opisuje etos chrześcijański przy pomocy wielu elementów etosu. Każdy element opiszę też mianem etosu rozumianego jako *sposób postępowania*.

4.1. Etos łaski

χάρις [5334] – ŁASKA (znaczenie zasadnicze)

Słowo χάρις używane było w różnych znaczeniach specyficznych:

1. *wdzięk, czar, urok, powab;*
2. *łaska, łaskawość, życzliwość, przychylność; życzliwa opieka, życzliwa pomoc, znak łaski, dar łaski, dobrodziejstwo, uprzejmość, gest łaskawości;*
3. *posiadanie łaski, trwanie w łasce, obfitość łaski;*
4. *dzieło łaski, działanie łaski;*
5. *wdzięczność, dzięki.*

Ci, którzy idą za Jezusem, żyją etosem łaski. Łaska mówi mniej o rzeczach, a więcej o osobach. W języku greckim oznacza najpierw *wdzięk, czar, urok, powab*. Łaska jest piękna, szlachetna, doskonała. Najpierw mówi ona o tym, co jest doskonałe, a potem o charakterze: *łaskawość, życzliwość, przychylność, dobrodziejstwo, uprzejmość*. Można ją posiadać, uczestniczyć w dziełach tej łaski. Ale przede wszystkim *łaska* w znaczeniu etymologicznym oznacza *wdzięczność*. Jest darem.

Etos łaski to etos wdzięczności z powodu obdarowania, to etos życia chrześcijańskiego w stałej wdzięczności wobec działającego Boga. Etos łaski jest daniem w życiu pierwszeństwa Bogu.

4.2. Etos wiary

πίστις [3979] – WIARA

Znaczenia specyficzne:

1. *wiara, ufność;*
2. *wierność, rzetelność, uczciwość, niezawodność;*
3. *przrzeczenie, uroczysta obietnica;*
4. *uwierzytelnienie, poręka, dowód, gwarancja, rękojmia;*
5. *zaufanie, wierzenie; przekonanie, przeświadczenie, dobra wiara.*

Bez wiary zaś nie można podobać się Bogu. Przystępujący bowiem do Boga musi uwierzyć, że [Bóg] jest i że wynagradza tych, którzy Go szukają (Hbr 11,6).

Teraz zaś już nie ja żyję, lecz żyje we mnie Chrystus. Choć nadal prowadzę życie w ciele, jednak obecne życie moje jest życiem wiary w Syna Bożego, który umiłował mnie i samego siebie wydał za mnie. Nie mogę odrzucić łaski danej przez Boga. Jeżeli zaś usprawiedliwienie dokonuje się przez Prawo, to Chrystus umarł na darmo (Ga 2,20-21).

Etos wiary polega na ufaniu Bogu przez człowieka Chrystusowego, na opieraniu się na tym, co jest obiecanie i poręczone przez niezawodnego Boga.

4.3. Etos pokoju

Wszystko jest do naszej dyspozycji, nic nie jest niedostępne, gdyż czytamy:

Dostąpiwszy więc usprawiedliwienia przez wiarę, zachowajmy pokój z Bogiem przez Pana naszego Jezusa Chrystusa (Rz 5,1).

A pokój Boży, ogarniający każdą myśl, będzie strzegł waszych serc i waszych dążeń w Chrystusie Jezusie (Flp 4,7).

Etos pokoju polega na pewności, że Bóg, który usprawiedliwił każdego, kto jest związany z Chrystusem, nie zwróci się przeciwko niemu.

Etos pokoju wyraża się w przekonaniu, że Bóg nie prowadzi wojny ze mną, bo jestem dla niego cenny i ważny, i ponieważ On tak postanowił.

4.4. Etos miłości

ἀγάπη [26] – MIŁOŚĆ

ἀγαπάω [25] – miłować, kochać kogoś lub coś

φιλέω [5219] – kochać, miłować, lubić, całować

φιλία [5224] – miłość, przyjaźń, zażyłość z kimś

φίλος [5235] – kochany, drogi, miły, przyjemny; przyjazny, życzliwy; przyjaciel, ulubieniec

Ἀγαπάω to miłość bezwarunkowa: miłuję ciebie, bo chcę. Φιλέω to miłość warunkowa, trwa tak długo, jak trwają przyjaźnie. Jest miłością warunkową, czasową, przemijającą, zależną od ludzkich słabości i niemocy. Miłość bezwarunkowa jest trwała i niezależna od ludzkich słabości i niemocy. Miłość, która opisuje Boga, jest bezwarunkowa.

Miłość bezwarunkowa: *Bądźcie naśladowcami Boga jak dzieci umiłowane i postępujcie według miłości, tak jak i Chrystus umiłował nas i siebie za nas wydał na ofiarę i dar w miłej wonności dla Boga (Ef 5,1-2).*

Etos miłości to sposób postępowania oparty na myśleniu o tym, jak zostaliśmy umiłowani i jak miłujemy. Tyle jest w nas miłości, ile dajemy. Dlatego: *Wszystko, co przyjmuje piętnowanie, dostępuje oświecenia ze strony światła, a wszystko, co przyjmuje oświecenie, staje się światłem. Dlatego jest powiedziane: „Obudź się, śpiący, i powstań z martwych, a światłem ci będzie Chrystus” (Ef 5,13-14).*

Etos miłości prowadzi do etosu dzieł.

4.5. Etos dzieł

Etos dzieł to działania, uczynki, czyny i dzieła człowieka związane z Chrystusem. Ci, którzy idą za Jezusem, czynią dzieła, a uczynki są tego częścią. Pełnią uczynki, bo czynią dzieła.

Uczynki są bogate, pełne, gdy wypływają z etosu wiary, łaski, pokoju i miłości. Dlatego ich dzieła są oczekiwane i skuteczne w Kościele i w świecie.

ἔργον [2041] – DZIEŁO, CZYN, PRACA – *czyn, dzieło, działanie; robota, praca, zajęcie; wyrób, wytwór; rzecz, sprawa*

πρᾶξις [4106] – UCZYNEK, DZIEŁO – *czynność, działanie; uczynek, dzieło, postępek*

εὐεργεσία [2102] – DOBRY UCZYNEK – *dobrodziejstwo, przysługa, jako konkretny przejaw przysługi – dobry uczynek.*

Etos dzieł polega na byciu twórczym i skutecznym w dziele Chrystusowym w świecie, na pomaganiu w tym, że królestwo Boże się rozrasta, a Kościół Boży staje się dojrzały.

4.6. Etos prawdy

Tak zatem mówię i wzywam w Panu: już dłużej nie powinniście postępować tak, jak postępują poganie za swoim bezbożnym myśleniem, bo swój rozum pogrążyli w mroku, odcięli się od życia Bożego przez niemoralność będącą w nich i przez skamienienie ich serc. (...)

Wy natomiast nie tak nauczyliście się od Chrystusa, jeśli rzeczywiście Go usłyszeliście i jeśli odpowiednio do prawdy, która jest w Jezusie, przyjęliście od Niego to pouczenie, że macie odrzucić starego co do wcześniejszego sposobu postępowania człowieka, niszczącego siebie przez pójdzie za oszukańczymi żądzami, że macie się odnawiać tchnieniem waszej myśli i odziać się nowym człowiekiem, stworzonym według myśli Boga w sprawiedliwości i świętości, które z prawdy się wywodzą (Ef 4,17-24).

Dlatego odrzuciwszy kłamstwo, mówcie każdy prawdę swojemu bliźniemu, bo jesteśmy przecież jedni drugich członkami (Ef 4,25).

Etos prawdy polega na bezwzględnym opowiadaniu się za prawdą i na odrzucaniu wszelkiego kłamstwa w relacji z Bogiem i ludźmi.

4.7. Etos służby

SŁUDZY i NIEWOLNICY

Etos służby to etos sług rozpoznanych w tym świecie, czyli tych, którzy służą, troszczą się, pomagają. Ci którzy chcą pomagać i służyć, znają potrzeby. Bo nie mieliby komu służyć, gdyby nie znali potrzeb. Związani z Chrystusem są sługami, jeśli myślą o innych tak jak Jezus Chrystus.

1.a δούλος [1399] – *niewolnik, sługa, poddany*

Jezus zrównał siebie z niewolnikami według prawa rzymskiego. Przyjął status całkowicie zależny. Stał się niewolnikiem posłannictwa, poddanym Ojcu we wszystkim. Na tym polega etos służby. To z Jezusem są złączeni, związani ci, którzy zostali nazwani przez pogan chrześcijanami. Ludzie ze świata, którzy patrzyli na wierzących, chcieli zobaczyć w nich obraz Jezusa Chrystusa – sługi.

1.b σύνδουλος [4750] – *wspólniewolnik, wspólstuga*

2. λειτουργία [3001] – *służba w zastępstwie, w imieniu kogoś (publiczna)*

Służba w zastępstwie, w imieniu kogoś w Starym Testamencie odnosiła się do posługi kapłanów, a w Nowym Testamencie do całego Kościoła. To jest służba Boża – ktoś poświęcił życie na służbę Bogu, ktoś wyznaczył jakiś odcinek życia dla służby Bożej. Ktoś zdecydował się służyć Bogu, w Jego zastępstwie na rzecz kogoś innego.

Taka była służba Jezusa na krzyżu w zastępstwie ludzi obciążonych grzechem oddzielającym ich od Boga. Definicja grzechu w Nowym Testamencie mówi o odwróceniu się od Boga w buncie lub obojętności. Taki jest grzech biblijnego świata. Jest to coś innego niż tłumaczony również na język polski inny rzeczownik – „wykroczenie” – polegające na przekroczeniu Prawa.

Głosiciele Jezusa Chrystusa, apostołowie i ewangeliści podążają do obcych w imieniu lokalnego kościoła, do nowych ludzi w swym otoczeniu, do innych miast i narodów w imieniu i zastępstwie lokalnego kościoła.

3.a διακονέω [1240] – *usługiwać, służyć komuś; troszczyć się o kogoś; wysłuchiwać przysługę, pomagać komuś; spełniać posługę diakona*

3.b διάκονος [1242] – *pomocnik, stuga, diakon, diakonisa*

Popatrzmy jeszcze na trzy elementy służby w następujący sposób:

Sługa-niewolnik nie otrzymuje żadnego wynagrodzenia.

Sługa, który wykonuje pracę, zadanie, posługę w czyimś zastępstwie, niekiedy otrzymuje wynagrodzenie.

Sługa-diakon niekiedy otrzymuje pełne wynagrodzenie, niekiedy żadnego wynagrodzenia – w zależności od tego, w jaki sposób tę służbę założył, w jakim dziele uczestniczy.

4. λατρεία [2992] – *służba (Boża); cześć (Boga)*

Służba Boża w Starym Testamencie polegała na oddawaniu czci Bogu przez kapłanów i cały lud izraelski w Świątyni Jerozolimskiej. W Nowym Testamencie oznacza ona służenie Bogu i odnosi się do wszystkich związanych z Chrystusem i należących do Niego.

5. θεραπεία [2312] – *obsługa, pielęgnowanie, opieka*

Inna forma służenia to pielęgnowanie ludzi, którzy już nie mogą pomóc samym sobie, ludziom zależnym od pomocy innych ludzi.

Etos służby polega na znalezieniu różnych miejsc bycia pomocnym, wiernym i radosnym sługą Boga i ludzi.

5. Etos pełny

O etosie chrześcijańskim, czyli o *sposobie postępowania* ludzi związanych z Chrystusem i należących do Namaszczonego Syna Boga Jedyne, można powiedzieć jeszcze o wiele więcej. Bo życie chrześcijańskie polega na etosie Ducha, prawdy, Kościoła, wspólnoty i wielu innych elementów życia związanego z Jezusem Chrystusem możliwych do nazwania chrześcijańskimi. Wszystko to razem stanowi o wyjątkowości ludzi nazywanych poprawnie chrześcijanami, ponieważ ufają Najwyższemu Bogu, miłują Go i są Jego ambasadorami.

Tekst biblijny cytowany z tłumaczenia: *Nowy Testament, Przekład na Wielki Jubileusz Roku 2000*. Tłum. ks. R. Popowski, Oficyna Wydawnicza „Vocatio”, Warszawa, 2000.

[1234] – liczby podane w nawiasach obok słów greckich odnoszą się do numeracji zastosowanej w źródle powyższego opracowania: ks. R. Popowski, *Wielki Słownik Grecko-Polski*. („Prymasowska Seria Biblijna”), Oficyna Wydawnicza „Vocatio”, Warszawa, 1997.